

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 7 Kwietnia v. s. 1820 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Rean.	Wiatry	Odmia. w powie
dn. 5	średnia.	27 cal. 9, 3, lin.	+ 7, stopn.	Zachodni	Pochmurno
dn. 6	średnia.	27 -- 10, 0, --	+ 5, 2 --	Zachodni	Pochmurno
dn. 7	godz. 6	27 -- 11, 5, --	+ 2	Zachodni	Pogoda

## HISZPANIA.

Po przyjęciu i zaprzysiężeniu konstytucyi przez Króla dnia 9go marca, jak największa panowała spokojność; lecz chępliwość inkwizytorów i zuchwałość jezuitów ocuciły obawę, a nawet niejaki rozruch sprawiły. Mówiono już o kontrrewolucyi. Naybardziej zaś oburzyła wieść puszczona mylnie o przyjeździe Xięcia Wellingtona, tudzież niepodobna do uwierzenia śmiałość dyrektora jeneralnego poczt, który pozwolił sobie zatrzymać przez dzień jeden wysłanie sztafet do różnych prowincy królestwa z wiadomością o wielkich wypadkach w Madrycie. Wiedziano prócz tego, że Inkwizycya groziła jeszcze wtedy, kiedy cała Hiszpania domagała się głośno zniesienia tego strasznego trybunału;iedziano, iż małą tylko część ofiar swoich dozwalała wypuścić na wolność, iż dniem i nocą porozumiewała się skrycie z jezuitami, nie schodząc z miejsca obrad swoich; że dwaj najzagorzalsi jezuitci radzili wyść w processyi z wielką chorągwią wiary, będącą znakiem wezwania na jey obronę. Powszechna była trwoga, i wkrótce przeszło 80 tysięcy ludu zgromadziło się około zamku królewskiego. Wtedyto Król postanowił mianować tymczasową Juntę rządową, i zniósł inkwizycyą świętą. Poczém lud domagał się oświecenia stolicy, i aby po wszystkich kościołach dzwoniono. Od tej chwili wychodzą konstytucyjne urządzenia jedno po drugim, i nadzwyczajne działania rządu widzieć się daje.

Ustanowienie Junt cenzorskich, mimo nie-dobrze brzmiącego ich nazwiska, jest mocną rękojmią dla wolności pisania. Ustanowienie to jest szczególne konstytucyi hiszpańskiej. Stany, zaclowując sobie do obrad przyszłego zjazdu narodowego rzecz względem sądu przysięgłych w Hiszpanii, nie chciały zostawić wolności druku bez zabezpieczenia. Ustanowiły więc naywyższą Juntę cenzorską, króreyby członki, dobrane z szacownych a zwłaszcza uczonych ludzi, nie zależały od rządu, ale przez sameż stany były wybierane. Każda prowincya miała podobną Juntę mianowaną od naywyższej Junt, krórey członki powinny być mieć potwierdzenie od stanów. Każde dzieło zaskarżone do sądu naprzód Junta prowincjonalna roztrząsała. Jeśli ona wyrzekła, iż nie nadużyto w niem wolności pisania, nie można już było pociągnąć do sądu zaskarżonego autora. Jeśli

zaś uznała, iż zgwałcił w niem takie a takie prawo, trybunał uwiadamił go o tém, a on mógł się bronić na piśmie. Obrona uznana przez Juntę za dostateczną, czyniła autora wolnym od sądenia go; w przeciwnym razie, mógł odwołać się do naywyższej Junt, i nową przesłać jey obronę siebie. Gdyby ta uznała go winnym, wtedy dopiero ma być sądzony.

Na miejsce zniesionych rad kastylijskiej, indyyskiej i skarbowey, które wszystkie miały 300 członków, a inkwizycyyna 36, przywrócony naywyższy trybunał. Ta naywyższa polityczna i sądowa władza, ma według konstytucyi takie obowiązki: „Stanowić względem spornosci co do władzy między trybunałami sprawiedliwości w całej Hiszpanii i na wyspach przyległych; sądzić ministrów mianych przez stany za winnych; rozpoznawać zawieszienia i zrzucenia z urzędu radców stanu i sędziów; rozpoznawać kryminalne sprawy ministrów, radców stanu, i sędziów, w skutek poprzedniego wyvodu; rozpoznawać wszystkie odwołania się i nadużycia wszystkich wyższych trybunałów duchownych; rozpoznawać odwołania się o nieważność wyroków wydanych w ostatniej instancyi, jedynie dla przywrócenia sprawy do pierwiastkowego jey stanu, odesłania do zwyczajnych trybunałów i uczynienia odpowiedzialności sędziów skuteczną i rzeczywistą; odbierać wniesione przez trybunały wątpliwości względem tłumaczenia praw, i donosić o tém Królowi, który rzecz tę pod rozstrzygnięcie stanów odesła; sprawdzać listy spraw cywilnych i kryminalnych, które władze sądowe powinny temuż naywyższemu trybunałowi przesyłać, a to, żeby mógł skuteczniey prędkiego szafunku sprawiedliwości dopilnować, przesłać tym końcem kopią jch rządowi, i ogłosić drukiem też listy spraw.”

Infant *Don Carlos*, mianowany naczelnym dowódcą woyska narodowego hiszpańskiego, wydał do niego następującą odezwę:

„Zolnierze! uroczyste oświadczenie stały waszey przychylności do polityczney konstytucyi monarchii hiszpańskiej, włożyło na was naywiększe obowiązki, i razem otworzyło wam świetny zawód nabycia nieśmiertelney sławy. Męstwo i wytrwałość, które zawsze były chlubnym hasłem wojowników hiszpańskich, są dla mnie dostateczną rękojmią niezmienney wierności, z jaką obietnic waszych dotrzymacie.

Winszuję sobie ufności, jaką mi Król okazał, poruczając mi chlubny zaszczyt dowodzenia wami. Wierny przysiędze, którą dziś przed nim wykonałem, zawsze przewodniczyć wam będę na drodze, która do honoru i powinności prowadzi. Kochać oyczyznę i jej bronić, utrzymywać z niezachwianą wiernością tron i poświęconą osobę Monarchy, który jest podporą wolności obywatelskiej i wielkości narodowej; szanować prawa, przestrzegać publicznego porządku, nie wzdrugać się żadnych ofiar, jakich powszechnie dobro wyciąga; zgadzać się w sposobie myślenia i skłonnościach z innymi hiszpanami, przykładać się z nimi do ustalenia konstytucyjnego systematu, i zachować ścisłą karność, tak potrzebną w wojsku: oto są, żołnierze, święte wasze powinności, które w chwilach pokoju uczynią nas godnymi miłości ziomek naszych, a podczas wojny groźnymi dla nieprzyjaciół. Słowem, tego od was Król oczekuje, a pierwszy wasz towarzysz broni, da wam zawsze przykład w tej mierze. Tym sposobem, dawny tron *Alfonsov* i *Ferdynandów* pozyska świetność, nierównie okazalszą od tej, jaką miał w najpiękniejszych epokach monarchii. *Ferdynand VII*, łaskawy nasz Monarcha, dawca wolności hiszpańskiej i oyciec oyczyzny, będzie najszcześniejszym i najpotężniejszym z Królów: bo potęga jego opiera się na niezruszonych zasadach miłości i uszanowania narodu. Żołnierze wszelkiego stopnia! oby wszyscy hiszpani jednym tylko tęgnili duchem! oby wśród wszelkich niebezpieczeństw i okoliczności jeden tylko rozlegał się około tronu powszechny odgłos; *niech żyje król! niech żyje naród! niech żyje konstytucya!* — W *Madrycie* d. 14 marca 1820 roku.

(podpisano) Carlos.

Odmieniono wielu posłów naszych przy dworach zagranicznych: Xiążę *Frias* uda się do *Londynu* na miejsce Xiążęcia *San Carlos*; Xiążę *del Parque* do *Paryża* na miejsce Xiążęcia *Fernan Nunez*; *Don Torreno*, były członek stanów, do *Berlina* na miejsce *P. Vallejo*; *Don Onis* do *Neapolu*; a Pan *Salmon*, dotychczasowy poseł w *Dreźnie*, do *Petersburga*.

Infanci, bracia królewscy, kardynał *Bourbon*, prezes tymczasowej Junty, ministrowie sekretarze stanu, i wszyscy urzędnicy nadworni, wykonali d. 16 b. m. przysięgę na wierność konstytucyi przed Monarchą. Kardynał *Bourbon* odbierał ją potem od innych członków tymczasowej Junty i pierwszych władz krajowych.

Junta tymczasowa trudni się szczególnie wspólnie z Królem interesami skarbowymi, które są w smutnym stanie. Od miesiąca stycznia dochody krajowe były bardzo małe. Kazano wybierać zaległe podatki.

Członki dawnej rady stanu pobierać będą dotychczasową płacę.

Król wyrokiem swoim wydanym d. 17 b. m. przyjął wszystkie wnioski tymczasowej Junty, względem niezwłocznego zwołania stanów. Wyjdą potrzebne w tej mierze urządzenia, i uniwersał ogłoszony zostanie.

Wszyscy mieszkańcy mają zaprzysięż konstytucyą tym sposobem jak w roku 1812.

Minister spraw wewnętrznych, *Don Gar-*

*cia de la Torre* wydał tu dnia 17 b. m. następujący okólnik: „Król Jmć wspólnie z tymczasową Juntą postanowił, aby dzień 19 marca, jako rocznica ogłoszenia politycznej konstytucyi Monarchii hiszpańskiej, był uroczystie obchodzony, stosownie do uchwały stanów, z dnia 15 marca 1813 roku.”

Z powodu tego obchodu, Junta tymczasowa wydała obwieszczenie, w którym między innymi tłumaczy się z swoich czynności. Nie dała (pisze) żadnej takiej rady, któraby prawa narodu lub monarchii w czémkolwiek nadwątlać mogła; w kilku dniach przywróciła w stolicy konstytucyjny systemat rządu i sądownictwa, który wkrótce, stosownie do wyroków królewskich, będzie zaprowadzony w całej Hiszpanii; zapewniła polityczną wolność druku, zniósła inkwizycyą, fundusze na umorzenie długu krajowego przywróciła do właściwego celu, odłączyła je od administracyi skarbu, ustanowiła dyrektorów jego, i zajęła się dalszemi ważnemi pracami. Największą zaś troskliwość swoją poświęca na niezwłoczne zwołanie stanów, które są tarczą wolności, i przed któremi namiętności i zbaczające zdania na zawsze umilknąć mają. Nie mając junta czasu zasiągnięcia rady od uczonych i polityków, i dla tego idąc za własnym swoim zdaniem, radziła Królowi, aby we wszelkich środkach, jakie mu sumnienie jego i przywiązanie do świętej naszej konstytucyi wskazują, powodował się *zawsze duchem tej wybornej ustawy, ile razy zdarzyłaby się niemożność wypełnienia jej co do jety*. Przypomina wreszcie junta obywatelom potrzebę zachowania spokojności i nieludzenia się fałszywemi pogłoskami, korzystania oraz z przykładu rewolucyi francuskiej, która wszystkim narodom niebezpieczeństwo gwałtownego stanu okazała.

W *Madrycie* ciągnęła panuje spokojność. Tymczasowa junta potwierdziła Infanta *Don Carlos* na stopniu naczelnego wodza potęgi lądowej i morskiej.

Z dawnych ministrów, jeden tylko *Don Gonzales Salmon* utrzymał się na urzędzie ministra przychodów.

Xiążę *Infantado* podał tymczasowej juncie notę, skarżąc się, iż kilka osób do składu jej należących, ganiło postępowanie jego. Prosi więc, aby czynności jego roztrząsiano. Xiążę *Anglona*, brat Xiążęcia *Ossuno*, objął po nim dowództwo gwardyi królewskiej.

Gdy arcy-biskup w *Suragossie* wzbranił się zaprzysięż konstytucyi, rzekł Król: *Dobrze; więc arcy-biskupstwo wakuje*.

Sławny *Empezinado*, który się wstawił w ostatniej wojnie, wydał dnia 8 b. m. odezwę do mieszkańców Kastylji, i w niej nazwał się dawnym ich oswobodzicielem.

Poseł amerykański w tutejszej stolicy, powinszował zaraz Królowi zaszczyt odmianny: inni zaś posłowie zagraniczni czekają w tej mierze na przepisy dworów swoich.

Jezuici okazują się teraz najgorliwszymi stronnikami konstytucyi, lecz im nie ufają, i wszyscy będą musieli opuścić Hiszpanię.

Nadeszła tu wiadomość, iż na wyspie *Cuba* ogłoszono także dnia 1 stycznia konstytucyą, co jest dowodem, iż konstytucyoniści działali razem w Hiszpanii i osadach. Wspomniona wyspa nie mogła należeć do powstania wo-

ska, bo właśnie dnia 1 stycznia wybuchnęły rozruchy w Andaluzji.

Pułkownik *Riego* wszedł razem z ścigającym go generałem *Odonnel* do *Korduby*. Słychać, iż pierwey został zupełnie pobity, do czego przyłożył się następujący podstęp. Trzech oficerów z korpusu generała *Odonnel* przybyło do pułkownika *Riego* z wiadomością, iż cały korpus chce przejść na jego stronę. W tej ufności, rozesłał pułkownik żołnierzy swoich w różne miysce, a sam w 150 ludzi pozostał w pewnym zamku niedaleko *Mouron*, z kąd opasany od dwutysięcznego pułku *Numantia*, cudem prawie umknął do *Korduby*. Żołnierzy jego zabrano w niewolę, i do *Sewilli* przyprowadzono; lud jednak tameczny, który już wtedy ogłosił konstytucyę, natychmiast ich uwolnił. Inni zaś mówią, iż pułkownik *Riego* pobił generała *Cruz-Murgeon*, którego korpus złożony z 5,000 ludzi, przeszedł na stronę konstytucjonistów.

Dnia 22 marca. Odebrano tu wiadomość, iż dnia 9 i 10 b. m. zginęło w *Kadyxie* blisko 500 mieszkańców, i przeszło 1,200 ranionemi zostało, a generał *Freyre* musiał się cofnąć do *Porto Maria*. Pułk amerykański i batalion przewodników uderzyły na spokojnych obywateli, wtedy właśnie, kiedy zaprzysięgali konstytucyę; zrabowały potem kilka domów. Poprzedzające jeszcze nocy popełniło wojsko wielkie zdróżności, oskarżało generała *Freyre* o przeniwierzenie się Królowi, i kilku własnych swoich oficerów zamordowało. Okropne zaszły tam także wypadki w dniach 11, 12 i 13 b. m. Przybywszy generał *Freyre* dnia 9 b. m. ogłosił władzom miejscowym i miastu, iż nazajutrz każe zaprzysiędz konstytucyę, co też nastąpiło. W nocy zbuntowała się część osady i dnia 10 zrana zaczęła się rzeź. Żołnierze morscy i kanonierowie łączyli się z mieszkańcami i ich bronił. Żołnierze walczyli z żołnierzami. Trwało to aż do 13 b. m. Zabito gubernatora; takż los spotkał wielu oficerów. Zaszły także rozruchy dnia 14 b. m. kiedy wyrok królewski ogłoszono. Prawdziwa ich przyczyna niewiadoma. Wojsko na wyspie *Leon* spokojnie się zachowało.

Król mianował generała *Juan Odonoja* wielkorządcą Andaluzji i dowódcą wojska w tej prowincyi, a generała porucznika *Valdes* gubernatorem w *Kadyxie*. Generał *Odonoja* ma upoważnienie, aby wszystkich, którzy do rozruchów w *Kadyxie* i Andaluzji należeli, kazał wziąć do więzienia i oddać pod sąd.

Odbierane listy z prowincyi donoszą o wypadkach, które zawsze towarzyszą odmianie, jak w kraju naszym zaszła. W Gallicyi powstały rozruchy, z których ledwo domowa wojna nie wymkła. Generał Hrabia *St. Romain* stanął na czele milicyi, i po rozproszeniu szczupłego swego korpusu umknął do Asturyi. W stoczony z nim bitwie zginął pułkownik *Acevedo*, który oddziałem regularnego wojska dowodził. — W kilku miastach prowincyi Biskaj nie ogłoszono jeszcze konstytucyi; mieszkańcy bowiem pragną przywrócenia dawney swojej konstytucyi prowincjonalney. Wspomniona prowincya miała wielkie przywileje i była prawie osobnym wolnym krajem.

Owiedo dnia 8 marca. Ogłoszono tu także konstytucyę dnia 1 b. m. do czego się szeregół-

niey uczniowie tubęyszego uniwersytetu przyłożyli. Uzbrojeni, mają na czele 3ch oficerów artyleryi, udali się zrana do szalasów wojskowych, i wezwali żołnierzy, do wspólnego działania, i ogłoszenia konstytucyi. Ociągali się z początku żołnierze, lecz wkrótce skłonili się do ich przełożenia. Odmiana zaszła bez rozruchu i krwi rozlewu. Ustanowiono juntę i pułkownika artyleryi *Pola* mianowano wielkorządcą Asturyi.

Od granic Hiszpanii dnia 20 marca. Na miyscu zburzonego w *Barcellonie* gmachu inkwizycyi, ma być plac publiczny na cześć oswobodziciela Hiszpanii, i nazywać się placem *Qui-roga*.

Tymczasowa junta rządowa nakazała odprawić żałobne nabożeństwo za straconych przyjaciół wolności i liberalney konstytucyi, jako to: za *Lascy*, *Porliera* i innych.

Wielki inkwizytor umknął skrycie z *Madrytu*, gdzie, jak słychać, posiedzenie stanów rozpocznie się d. 15 maja.

Zwierzchność w *Sewilli* wydała odezwę do mieszkańców, wzywając ich, aby puścili w niepamięć to, co się dawniey stało: Zaszły tam równie jak w *Kadyxie* rozruchy, i wiele osób uwięziono.

W *Walencyi* domagał się lud, aby generała *Elio* pod sąd oddano. Kolega jego, *P. Eguia* umknął; doradzał zawsze despotyczne środki.

W *Madrycie* wychodzi teraz mnóstwo odezw, małych pisemek i paszkwiłów.

Dziennik konstytucyjny w *Walencyi* ma napis: *Bóg czuwa jeszcze nad Izraelem*.

Kilka pułków milicyi narodowej przysłało adressa z powinszowaniem Królowi nowej odmiany rzeczy; przysięgają w nich żyć i umrzeć dla konstytucyi.

Xiążę *del Parque*, mianowany posłem do *Paryża*, był dawniey kapitanem gwardyi bokowej królewskiej, i jako generał jazdy zjednał sobie sławę w ostatniey wojnie z Francyą. Hrabia *Torreno*, nowy poseł przy dworze berlińskim, bawi teraz w *Paryżu*, i był znakomitym mówcą na zgromadzeniu stanów. Pan *Campuzano*, mianowany posłem do *Drezna*, na miyscu Pana *Salmon*, był dotąd pierwszym kommissarzem w wydziale interessów zagranicznych.

Dnia 21 marca. — Słychać, iż nimi zaszła rewolucya w *Madrycie*, kilku niższych oficerów gwardyi umówiło się z sobą, aby użyć gwałtownego kroku, czemu jednak wierność generała *Ballasteros* i wstręt żołnierzy zapobiegły. Mówią także, iż niektóre oddziały wojska należącego do osady w *Madrycie* dopóty nie chciały zaprzysiędz konstytucyi, póki im rozkazu w tej mierze, podpisanego własnoręcznie przez Króla, nie pokazano.

W *Pampelunie* dają częste uczty dla generała *Mina*.

Słychać, iż konstytucyoniści sprowadzili z *Gibraltaru* drukarnią angielską, i używali jej na wyspie *Leon*.

Zapewniają, iż Xiążę *San Carlos*, który będąc wolnym mularzem, siedział w srogiem więzieniu w *Korunnie*, ma być prezesem przyszłego zgromadzenia stanów, złożonego z 150 do 160 członków.

Dnia 22 marca. Tymczasowa junta rządowa ma wysłać kommissarzy do południowej

Ameryki, dla ukończenia tam wojny domowej.

Oddalono od dworu hiszpańskiego wszystkich, którzy mieli szczególniejszy wpływ do Monarchy.

Jenerał *Castannos*, Pana *Copons* i kilka innych osób zaprowadzono pod mocną strażą z *Barcellona* do *Madrytu*. (Widać więc jak wiele jeszcze zachodzi sprzeczności w rozmaitych z Hiszpanii doniesieniach.)

Gdy jenerał *Villacampa* podczas ogłoszenia konstytucyi w *Barcellona*, pokazał się na gan-ku z jenerałem *Castannos*, zgromadzony lud wołał: *Niech żyje Villacampa! precz z Castannosem! precz z biskupem! Castannos* ledwo uszedł przed zawziętością ludu.

Postępowanie Hrabiego *Abisbal* było dotąd wątpliwem. Jemu to przypisują zatrzymanie gońców wyprawionych do Andaluzyi, lub ztamtąd wysyłanych.

Przywołano do *Madrytu* dawniejszych kanoników *s. Izidora*, którzy w roku 1814 odstąpić musieli kościoła swego jezuitom, i oddano im odebraną własność.

Na początku marca zaszły w *Lizbonie* niejakie rozruchy, których (jak słydskać) powodem było podwyższenie ceny chleba;

Dnia 25 marca. — W różnych okolicach Hiszpanii, lud domaga się równości, a szlachta utrzymania prerogatyw. Z szlachtą łączą się majętai kupcy. W *Pampelunie* zaszły z tego powodu rozruchy. Włościanie chcieli także być na balu, który Wielkorządca dał dla jenerała *Mina*, i oświadczyli, iż *teraz są wszyscy równi*. Nie chciano ich przepuścić, i dla tego przyszło do krwawych razów i skaleczeń, jak bywa w podobnych przypadkach, a nakoniec 15 do 20 nąburzliwszych wzięto do więzienia.

#### FRANCYA.

Na publiczney sessyi izby deputowanych dnia 20go marca wysłuchała izba zdanej sprawy imieniem komisyyi wyznaczoney do roztrząśnienia wniosku Pana *Benjamin Constant*, względem poprawienia w wewnętrznym urządzeniu izby trybu głosowania. Zdał o tém sprawę tenże *Benjamin Constant*, którą izba wydrukować, i rozdać deputowanym zaleciła. — Na tajney sessyi tej izby tegoż dnia Pan *Beaussejour* chciał wyłuszczyć swój wniosek, aby prosić Króla o niezwłoczne zwołanie czterech zgromadzeń wybierczych dla uzupełnienia należney ilości deputowanych. Ale okoliczność tę załatwił minister spraw wewnętrznych doniosłszy, że już ustawa zwołująca te zgromadzenia jest podana Królowi do podpisu, i niewąbawnie będzie ogłoszona.

Na publiczney sessyi tej izby dnia 21go marca rozpoczęto roztrząsanie projektu prawa o cenzurze dzienników i pism peryodycznych, już w izbie parów przyjętego. Zabrał nappierwiew głos Pan *Laisné de Villeveque*, i bronił zupełney wolności dzienników; twierdził, że wolność druku jest duszą rządu republikańskiego, przewodnikiem opinii, czuwającym stróżem dla urzędników publicznych, zawsze bardzo skłonnych do despotyczności, i zbawienym postrachem, utrzymującym ich na drodze powinności. — Pan *la Bourdonnaye* obstawał za projektem, jako i Pan *Castelbajac*. Odpowiedzieli im PP. *Chauvelin* i *Daunou*, mówiąc i głosując przeciw projektowi. — Wzywał po nich prezes na mównicę tych deputowanych,

na których według zapisania się przypadała kolej mówienia, a byli temi PP. *Devaux*, *Manuel*, *Dupont de l'Eure* i *Bignon*, ale nie było ich w sali obrad. Korzystając z tego niektórzy deputowani z prawey strony będący za projektem, domagali się, aby już roztrząsanie za ukończone ogłosić. Ale oparł się temu P. *Chauvelin*, i prezes odłożył dalsze roztrząsanie do dnia następnego, zaleciwszy deputowanym, aby się wcześniej zgromadzali.

Na sessyi teyże izby dnia 22go mówił nassamprzód Pan *Manuel*, broniąc wolności druku: Po nim hrabia *Portalis*. Uważał on, iż przyjęcie tego prawa nie podaje bynajmniej broni w ręce ministrów. Pan *Guillard* mówił przeciwko prawu, a to na tych zasadach: — 1) że cenzura nigdy z wolnością zgodzić się nie może; — 2) iż zamiarem jest ministrów cenzurę wieczną uczynić; — 3) iż cenzura odbiera rządowi sposobność słyszenia prawdy; — 4) iż cenzura przeciwna jest konstytucyi. — Dowodził przeciwnie Pan *Salis*, i mówił, że dzienniki stają się przyczyną nadużyć, których konstytucya cierpieć nie może.

Na sessyi dnia 23 mówił jenerał *Lafayette* przeciw temuż prawu, a po nim minister *Pasquier* za prawem.

Dnia 24 jeszcze trwały rozprawy. Za prawem mówili: PP. *Lizot*, Hr. *St. Cricq* i minister *Pasquier*; przeciwko prawu: PP. *Camille Jordan*, *Mechin* i jenerał *Foy*. — Ogłoszono nareście spory względem prawa tyczącego się dzienników i pism peryodycznych za ukończone, a dnia 25 marca miano przystąpić do głosowania na artykuły jego.

Na sessyi izby parów dnia 21 marca, margrabia *Garnier* zdał sprawę imieniem komisyyi roztrząsającej projekt prawa o ograniczeniu wolności osobistej, przyjęty już w izbie deputowanych, i wnioskował imieniem teyże komisyyi będącej za nim jednomyślnie, aby go przyjąć. — Zapisali się zaraz różni parowie do mówienia za i przeciw projektowi, i na tém zakończyła się sessya dnia tego. W liczbie zapisanych przeciw projektowi są: Marszałek Hr. *Jourdan*, Hr. *Segur*, Hr. *Cornudet*, Hr. *Becker*, Hr. *Daru*, Hr. *Belliard*, Xiążę *Praslin*, Margrabia *Marbois*, Xiążę *Brogie*, Xiążę *Eckmühl* (*Davoust*), i t. d.

Dnia 23 mówili w tej izbie przeciw projektowi prawa marszałek *Jourdan*, hrabiowie *Lemercier*, *Segur* i *Valence*, — za prawem zaś Hr. *Deseze* i *St Roman*.

Na sessyi dnia 24, gdy niektórzy żądali, aby obrady w tej mierze ukńczyć, większością 79 głosów przeciw 77, postanowiono, aby ich jeszcze nie kończyć: poczem zabrał głos P. *Simeon*, zastępca ministra sprawiedliwości, i w długiej mowie obstawał za prawem. — Wszystkie mowy będą podane do druku.

Jenerał *Hullin*, jeden z liczby 38 wygnanców, przybył do Paryża, ale zupełnie pozbawiony wzroku.

Posel hiszpański przy dworze naszym odebrał rozkaz od rządu swojego, aby wydawał paszporty wszystkim Hiszpanom, którzyby ich żądali dla powrócenia do oyczyzny. Między innymi, wziął już paszport Xiążę *Masserano*, który był niegdyś posłem hiszpańskim w Paryżu, a któremu nie wolno było ukazać się w Hiszpanii po powrócie Ferdynanda VII na tron. — Dnia 20 marca dał ten poseł wielki obiad dla obecnych w Paryżu wygnanców hiszpańskich.

Wilno dnia 7 kwietnia v. s. 1820 roku.

O g ł o s z e n i a.

1 Przejżdżająca z St. Petersburga przez tutejsze miasto JPani Meckhold, będzie miała zaszczyt służenia prześwietney Publiczności, okazaniem tajemnofizycznych sztuk, wedle sposobu sławnego Pinetego. Mieysce reprezentacyi w domu WW. Müllerów, czas zaś reprezentacyi ogłosi się afiszami.

Za Rozkazem Jego IMPERATORSKIEY MOSCI.

1. Wyjątek dzieła rozbiorowego z Protokołu potocznego na fortunie JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza z wierzycielami jego Guberniów: Kijowskiej, Wołyńskiej i Mińskiej na gruncie dóbr miasteczka Młynowa w Gubernii Wołyńskiej a ptcie Dubieńskim skutkowanego.

Roku 1820 miesiąca marca 24 dnia Plenipotent massy JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza generała woysk pol. we wniesieniu swoim pod liczbą sto siedmdziesiątą do sądu niniejszego rozbiór na fortunie tegoż JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza przeznaczony ułatwiającego donosząc; iż się już wszyscy zalikwidowali wierzyciele guberniów Mińskiej, i Kijowskiej; a w Wołyńskiej znaczniejsza daleko liczba: pozostała mianowicie JOO. JW. i Ur. Julia Bezobrazowa, Kajetan Borowski czyli w jego prawie Senator Imperyi i kawaler Adam Hrabia Rzewuski, Bieniewska, Tomaszowa Biskupska, Dymitr Xiąże Czetwertynski, i Ignacy Dworzański sukcesorowie Dzierżbińskiego, sukcesorowie Wojciecha Dobielewskiego, Felix Dobrowolski, Józefa Giedzińska, Piotr Gliniecki, Felicjanna Jurgocka, Józef Jaworski, Karol Jasiński, Antoni Komarnicki, Franciszek Kozłowski tradytor i skarbowy administrator Swinich; Raymund Korsak, Piotr Karwowski sukcesorowie n. JW. Magdaleny Leduchowskiej, sukcesorowie n. Ignacego Lisowskiego, Landaur aptekarz, czyli Toruniowa; Xiądz Łazarewicz, sukcesorowie n. W. Michała Malńskiego, Franciszek Nani, Graff Ostrorog, Piotrowski Skarbnik posiadacz Murawicy, Serafin Plotnicki, Michał Podoski czyli w prawie jego Sobański, Adolf Rakowski, Józef Rynczewski, Szoduar, Wawrzyniec Guszowski czyli Zwolski, Karol Hungier, Ignacy Zaleski czyli prawo nabywca jego Jabczarski, sukcesorowie lub pretensorowie n. Antoniego Mitraszewskiego, Franciszek Zwolski kredytor i debitor massy z obowiązków administracyi skarbowey klucza Murawickiego za czas konfiskaty; Witkowski doktor medycyny, Ignacy Zozuliński, Jan Zawadzki, sukcesorowie Michała Hrabi Krasickiego, sukcesorowie Xiędza Wyrzykowskiego Proboszcza Kobińskiego, JW. Rozalia z Xiążąt Lubomirskich Hrabina Macławowa Rzewuska przez wydany od siebie do tej massy pozew kalkulacyi z Opieki wuja Hrabiego Chodkiewicza dopominająca się, i z tego dopominku pretensye zaraszczająca i inni wynależ się mający wierzyciele. Przedstawiał iż odbywszy już tyle załatwień, niepożytecznie byłoby czas tracić i dozwalać przyrastać procentów w oczekiwaniu na niepewne przybycie tak małej już liczby wspomnionych wierzycieli; że pomimo wniesienia do akt wielolicznych sądowych obwieszczeń, tyle razy już tej massy wierzyciele i pretensorowie przez gazetę Kur. Lit. o terminach i przeniesieniach z mieysca na mieysce jurydykcyów zawiadomiani byli, niewiadomością więc terminów i mieysca sądenia się rozbiorowego zjazdu w czasie następnym wymawiać się nie będą mogli. — Ze nim się nie zamknie likwidacya, do stano-

wienia massy przystępować porządek prawny nie dozwala, a dzieło to na oczekiwane przybycie zatrzymywać, jest to spełniać krzywdę massie narastającymi procenty, i przedłużać satysfakcyą tym wszystkim wierzycielom, którzy się już raczyli zalikwidować, dla czego powodem zwykłą delikatności debitora okazując powolność, i o niewielkiej już liczbie ociągających się wierzycieli i pretensorów zawiadamiając, zamierzenia ostatniego już terminu likwidacyi tu w Młynowie do dnia dziesiątego maja idącego roku dla wszystkich w Guberniach Mińskiej, Kijowskiej i Wołyńskiej pozostałych wierzycieli, a na tym dniu zamknięcia oney i zdeklarowania upadku prawa sądowi ninieyszemu przez odbycie komportacyi i wprowadzenia dzieła nie objawionych, następnie zaś do konstytucyi massy długow i majątku debitorskiego zabrania się, a rezolucyi na ten przedmiot zapisać mającej do Kuryera Lit. dla wiadomości publiczney podać dozwolenia prosił. Sąd takowe żądanie Plenipotenty massy rozpatrzywszy zdecydował: ponieważ już mała nader liczba wierzycieli i pretensorów debitora JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza generała woysk pol. w przychodzeniu ze swojemi prawami pozostałą byź się okazuje, a i na tych oczekiwanie w niepewnym przybyciu przez narastające i każdodziennie przybywające procenta namięsby mogło massie ninieyszey i jej wierzycielom w długach swoich zalikwidowanym znaczne uszkodzenia; dla tego przez ninieyszą rezolucyą obwieścić, i ostrzedz nielikwidujących się jeszcze wierzycieli; aby swoje prawa dla zaliczenia się na massie JW. debitora w tym sądzie do dnia 10 maja idącego roku na gruncie dóbr miasteczka Młynowa w Gubernii Wołyńskiej ptcie Dubieńskim dzieło ninieysze ułatwiającego złożyć starali się, aby zaś w późniejszym czasie (kiedy już zamknięte przyyście do likwidacyi długow nastąpi) niewiadomością o ninieyszey rezolucyi ciż wierzyciele wymawiać się nie mogli, Plenipotenty massy, iżby oną z protokołu niniejszego wypisawszy, do Redakcyi Kur Lit. podał, obowiązując. Czytano roku 1820 dnia 24 marca.

Sędzia Ptu Rudomyślskiego Jan Zaleski bywszy Dubien. Ptu Podsej. Jan Józef Dobrzański. Wolno drukować roku 1820 dnia 24 marca poświęcając.

Sędzia Ptu Rudomyślskiego Jan Zaleski byw. Dube. Ptu Podsej. Jan Józef Dobrzański

1 JPP. Ronna i Pellorce ogrodnicy francuzcy z Paryża (ulica St. Germain P Auxeroix N. 68) mają zaszczyt uwiadomić PP. Amatorów tego miasta, że przywieźli zbiór kwiatów i nasion następujący: 28 gatunków cybulek kwiatowych — 8 gatunków róż osobliwych — 6 gatunków róż senegalskich — 101 gatunków Ranunkulów hiszpańskich pełnych — 50 gatunków Ranunkulów pachnących pełnych — 8 gatunków Ranunkulów pivoines pachnących — 10 gatunków Ranunkulów nader miłego zapachu i piękney barwy, do sadzenia w wazonach — 60 różnych gatunków anemonów dubeltonach — 12 tychże nader pełnych w kształcie krzyża maltańskiego — 4 gatunki lilij — 92 gatunków nasion kwiatowych — 60 gatunków nasion warzywnych. etc. Pomienione kwiaty i nasiona przedają się za słuszną cenę w domu Zeydlerów N. 290 na ulicy Rudnickiej. Właściciele tych kwiatów i nasion nie zabawią dłużej nad dni kilka.

1 Obeymując zpod dożywocia matki mojej, majątność Ludwinow, wzywam wszystkich kredytorów s. p. oycy mojego Ludwika Benisławskiego marszałka Ptu Lucynskiego iżby się raczyli zjechać do wyż rzezonęj majątności, Gubernii

Biało-Rusko Witebskiej, w powiecie Lucyńskim położonej roku niniejszego 1820 mca maja 51 dnia, dla ogólnego rozrachunku i rozliczenia się.  
Stanisław Benislawski.

Takowe wezwanie że drukować można w gazecie zaświadczam Karol Romanowicz Sędzia Gr. Pttu Wileń.

1. Zawiadamia się Publiczność, jeśli kto życzył mieć browar urządzonej podług najpóźniejszego wynalazku, widzieć może każdego czasu w majątności JW. Podkomorzanki Horainówny półtorej mili od Wilna, Petesza zwaney na traktacie liżkim, w którym wychodzi z beczki żyta wódki garcy 50 — oraz drew suchych na robot 3 woz jeden i tym samym ogniem z pod bani cztery stancye ogrzewa i wodę do zatoru gotuje. Wynalazca takiego urządzenia browaru zabawi do wileńskich kontraktów w Petesza czasu kontraktów w kamienicy XX Dominikanów pod N. 419, jeśli kto życzył sobie wziąć pewny plan, może w Wilnie czasu kontraktów na wzmienionem miejscu osobiście widzieć się.

1. Dwa domy w Wilnie będące po śmierci JW. Starościny Brzostowskiej na rzecz sukcesorów jej JW. Wilgów z prawa sukcesyi spadłe, jeden pod N. 36, drugi pod N. 68 na ulicy Wielkiej, z wozownią i stajnią są do wypuszczenia w roczną possessyą od S. Jerzego roku teraz. do tegoż terminu roku przyszłego; traktować o to z Plenipotentem w tymże domu mieszkającym. Tudzież sprzedawać się będzie przez licytacją publiczną ruchomość pozostała po zeszyły z tego świata JW. Brzostowskiej, sprzedaż takowa, zacznie się od dnia 16 apryla terażniejszego, odbywać się będzie codziennie po dwie godziny z rana, i po południu, i trwać będzie do dnia 24 apryla. Licytacją takowa w domie pod N. 36 odprawować się będzie, a rejestra ruchomości do licytacji przeznaczonych w dniu zamczonej licytacji, znajdować się będą u murgrabiego JP. Głębockiego w tymże domu mieszkającego.

Kazimierz Szczepkowski umocowany.

Ogłasza się poraz drugi i trzeci.

2. Fryderyk Besser przybyły z St. Petersburga na czas krótki do miasta tutejszego, ma honor uwadomić prześwietną Publiczność, że w jego magazynie instrumentalnym można nabyć za pomierną cenę następujące rzeczy, świeżo sprowadzone, jako to: Fortepiany pierwszych maystrów, wszelkiego rodzaju instrumenta włoskowe, wiolonczelle, wioliny (skrzypce) i t. d. strony włoskie pierwszego gatunku. Równie też obrazy malowane, wonne rzeczy czyli perfumy, prawdziwą wódkę kolońską, story i parawany do okien, noże angielskie i wiele innych przedmiotów, rysunki litograficzne Alexandra Orłowskiego. Ma magazyn przy ulicy Wielkiej w domu starozakonnego Michela N. 270.

2. Sąd Taxatorsko exdywizorski spełniając warunki dekretem remissyjnym Ziem. P. Rosieñ. przepisane, do dobr Kiejan w pcie Rosieñ. leżących februarji 10 dnia roku teraz. w terminie z obwieszczenia dla usatysfakcyonowania wszystkich wierzyteli, jak zeszyłego Andrzeja tak też i żał. Tomasza braci rodzonych i ich żon Rumszewiczow zjechawszy, inwentaryą urzędową uczynił, cały fundusz tychże Rumszewiczow w wiedzę swoją objawszy ony w administracyą w polowie po Tomaszu Rumszewiczu dla jego żony Antoniny z Łukianskich i matki Dominiki Rumszewiczow, a dalszy JP. Jerzemu Godwoyszowi Chor. wręczył, komornikom do ostuteczney pomiaru przystąpić zalecił, komportacyą wszelkich pism

do obiektu sprawy konkursowej należnych w dniu 15 marca z persystecyną 4roniedzielną do kancelaryi Ziem. aktowej Rosieñ. destynuował, w koleji gdyby do każdego wiadomości kogo to interesować będzie doszło, przez trzykrotną w Kur. Lit. awizacyą, daje wiedzieć, że termin oczewisty rozbioru tej sprawy konkursowej z odkładu w dniu 19 maja 1820 r. determinowany, iżby przed Sądem exdywizorskim do dobr Kiejan zebrac się mającym, wszystkie strony z pretensyami stawali zapowiada, w przeciwnym zaś razie na wierzyteli niedowodzących, w tym terminie swoich pretensyw amissyą zapisze a na debitorach etiam pod ich niestannosc summy wskaże.

Ignacy Bucewicz Prez. Ziem Rosieñ. i Exd. Dymyzy Paszkiewicz Pisarz Ziem. Rosieñ i Exd. Wincenty Ostrowski Sędzia Gro. Rosieñ. i Exdy.

2. Skutkiem dekretu Magistratu M. Wilna, dnia 25 gbra 1819 roku w exdywizyi majątku Obywateli Wileń. Jana i Reginy Birmanów nastalego, obwieszczam powszechnosc, iż dom tychże Birmanów na ulicy Sawicz pod N. 51 sytuowany, i wszelka onych ruchomosc zostana z publiczney licytacji wyprzedane, do jakowego aktu naznaczaia się trzy terminy: 1szy dnia 14, drugi dnia 16 i trzeci ostateczny dnia 19 nadchodzącego mca apryla 1820 roku. życzący więc takowy dom i ruchomosc nabydź raczą w powyższych terminach na miejsce polozenia wybywającego się domu jawić się. 1820 roku mca marca 24 dnia.

Jan Tomkiewicz R. M. W. G.

2. Mateusz Zołkowski Radny miasta Wilna skutkiem dwóch dekretow Sądu Magistratu miasta Wilna dnia 11 marca 1818 roku jednego, dnia 21 junii 1819 roku drugiego, w exdywizyi Starozak. Borucha i żony jego Zakow, oraz Mejera Zaka zapadłych, wydelegowany, po dopelnieniu inwentary na skutek poprzedniczego dekretu w dniu 1 maja 1818 roku sporządzonej i ocenki wspólnie z guberskim architektem W. Józefem Pousier i członkiem z policyi, oraz użytymi maystrami i obywatelami w dniu 23 junii 1819 roku czynionej, będą wyprzedawać z publiczney licytacji dom częścią murywany częścią drewniany, i młyn częścią murywany częścią drewniany pod N. 531 i 532 w Wilnie na Safianikach polozone, w trzech terminach to jest: dnia 7 mca apryla 1820 roku pierwszym, apryla 9 dnia tegoż roku drugim i ostatnim dnia 12 apryla 1820 roku, życzący zatym nabyć takowy młyn i domy na ustanowione terminy zechcą się jawić na miejsce ich lokacyi, oczem przez niniejszą trzykrotną awizacyą zawiadamajac własną podpisuję się ręką. 1820 mca apryla 1 dnia.

Mateusz Zołkowski R. M. W.

2. Siennicki i Hiedebrandt właściciele fabryki Królewskiej robót złotych i jubilerskich w Warszawie, mają zaszczyt uwadomić prześwietną Publiczność, iż na czas krótki przybyli do miasta tutejszego z dobrze dobranym zbiorem właścicych im towarów. Mają magazyn przy ulicy Wielkiej, w domie starozakonnego Michela Numer 270.

2. Trocka Dworżańska Opieka, na mocy Ukazów rządu Gubernskiego Wileńskiego, w zamiarze rychlejszego wyręczenia z majątków obywatelskich Trockiego pttu, zaległych skarbowych podatków, przedsiębiorac takowe majątki pod opieką będące, jako to: 1 Karaciszki W. Józefa Wrotnowskiego, 2 Kiermeliszki W. Józefa Krasnosielskiego, 3 Minełgany WW. Strawińskich, 4 Szczukiszki tychże, 5 Mokciuny W. Jana Muzżela, 6 Butrymańce W. Józefa Ba-

kowski, i 7 Goyżuny W. Golejewskiego, w miarę liczących się na onych remanentów, jedne na rok, a drugie na 3 lata, przez publiczną licytacją wypuścić w arędę. Do odbycia takowej licytacji przeznacza następne terminy, pierwszy: dnia 6 drugi dnia 9 a trzeci ostateczny w dniu 12 następującego mca kwietnia o czém zawiadamiając Publiczność wzywa, aby życzący wziąć powyżey rzeczzone majątki w arędę, przybyli do miasta powiatowego Trok, na wyżey wspomniane terminy, z odpowiedniami do tego solennościami.

Marszałek Troc. Ptu Kazimierz Strawiński.  
Sękr. Adam Kucewicz.

1. Dom W. Szulcowey Professorowey między ulicą Niemiecką i Dominikańską położony zajął JP. Kretien w arędowną possessyą; tenże zawiadamia Publiczność, iż ten dom z pokojami większemi i mniejszemi z meblm stosownym do tychże, oraz z stajniami i wozowniami, jedynie przeznaczyl dla podróżnych, które za mierną cenę będzie wypuszczał, Hozel na dole utrzymywany, wszelkie wygody dla podróżnych dostarczy. Otwartym ten dom zostanie od dnia 23 kwietnia idącego roku.

2. Życzący nabydź dobre włoskie skrzypce, może widzieć one w domie W. Rejenta Zienkowicza pod N. 265 obok Panien Bosaczek, u mieszkającego tam JPana Antoniego Dall'Occa.

2. Koniczyna czerwona krajowa, i angielska, funt po złotych dwa, Cebule Amarillis formosissima, oraz Anemony i Ranunkaly pełne w różnych kolorach, znajdując się do sprzedania w magazynie JP. Józefa Kopscha.

2 Excerpt oświadczenia z Protokołu Potoczego Sądu Ziem. Ptu Telsz. w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego; i w tymże czasie pod urzędową Ziem. Ptu Telszewskiego pieczęcią stronie rekwirującey jest wydan.

Roku 1820 mca marca 18 dnia. Niniejszym oświadczeniem czyiącym się w imieniu JW. Jana Hieronima Gadona b. Podkom. i Prezesa Gran. Ptu Telsz. WW. Ignacego Mikuckiego Prezyd. Grodz. Rosieñ., i Jana Derewskiego Weryhy b. porucz. kawalerji wojsk pol. jako opiekunow od Szlacheckiey Opieki Ptu Telsz. dla nieletnich WW. Antoniego i Anny Kossakowskich Szam. wyznaczonych, zawiadamiają się wszyscy wierzycieli i pretensorowie zeszłego s. p. Dominika Korwina Kossakowskiego byłego Szamb. dworu pol. i Sędziego Gran. Ptu Telsz., że wyżey wzmienieni opiekunowie z polscenia sobie danego przy członku powiatowey policji W. Thadeuszu Butwile Assesorze na dniu jednajstym marca bieżącego roku, przybywszy do dóbr Brewik w prost dla nieletnich Kossakowskich przez nieżyjących dopiero s. p. Antoniego i Salomeję z Czarnowskich Tomalskich Budowniczych Ptu Telsz. dzia- da i babkę zapisanych w administracyą swoję obięli, ruchomość zaś fundowa ogólna do zes- złych Dominika i Józefy z Tomalskich Kossakowskich Szamb. należąca się bez exepcyi przy macosie Pupilow W. Rozalii z Jabłońskich Kossakowskiej i jey potomstwie pozostala; więc żadnego funduszu nieletni po swoich rodzicach nieposydują, owszem racyą nieplaconey za lat kilka arędy, zniszczenia mieszkancow i zatra- cenia własney ruchomości przez wuja darowaney na tysiąc talarow bitych szkody ponoszą, wzglę-

dnie zaś Brewik wiedzieć należy; że nieżyjący teraz Wielmożni Tomalscy Budowniczowie dzia- lem wieczystym w roku 1820 augusta 12 dnia nastalym, w aktach własciwego Ptu zamieszco- nym i przez korroboracyą przyznaną zatwierdzo- nym schedując ziemię, na swoich sukcesorow Wieszwiany, Buszyszki, Naykiszki, w parafii Telsz., Usidory i Laty, w parafii Zoranskiey leżące, dla zięcia i córki Jana i Anny z To- malskich Weryhow porucz. i Regentow zapisali a drugie dobra Brewiki w parafii Olsiadzkiej zostające, długiem dwóch tysięcy kilkaset tala- row bit. obarczone; i późniecey przez Weryhow wykupione; dla wnukow swoich Antoniego i An- ny Kossakowskich z Józefy in voto Kossakow- skiey Szam. córki rodzących się przeznaczyli: azutym każdego interesowanego w tey rzeczy akta powiatowe objaśnia i gdyby wierzyciele lub pretensorowie o tym niewiedzący Pupilow nie- winnie po subselliach nieklocili, na wydatki nie- narażali, i siebie na odpowiedzialność nieexpo- nowali ostrzegają, a dla awizacyi powszechney; i w gazety Kur. Lit. zamieszczają. Takowe oświad- czenie podpisał plenipotent: u tego oświadczenia podpisał tak Marcin Leszczewski Adwokat Telsz.

Zgodno z Protokulem Potoczny Zasiad- czam Józef Pluszkiewicz Ziem. Ptu Telsz. Regent.

Roku 1820 mca marca 20 dniu takowe o- świadczenie może bydź w gazecie Kur. Lit. pu- blikowane śpiadczę Jan Kobecki Sędz. Ziem. Tel.

2 Sąd Gł. Miñ. 2go Depart. dekretem rem- missyinyim dnia 29 7bra 1819 roku nastalym, udeterminowawszy rozdział majątku JW. Jana Chodźki Prezydenta Sądu Gł. i Kawalera zalecił naznaczonemu przez się Sądowi dzielczemu, aby takowe konkursu dzieło bez żadnych zwłok do końca nayrychley doprowadził. Lecz Sąd dziel- czy powodem opieszalości kredytow w złoże- niu składkowych pieniędzy na zaspokojenie dłu- gu kommissyi edukacyiney Barona Asza i dai- szyah należności skarbowych wnieść się powin- nych, nie mogąc kontynuować swojey czynności, odwołał swe sądownictwo do dnia 23 marca terażniejszego roku, nim się takowy termin zbli- żył, Sąd Gł. rezolwując podane od wierzycieli i samego dziedzica JW. Prezesa Chodźki, pros- by, dla uczynienia potrzebnych niektórych od- niesień się, wyż rzeczony termin zjazdu odmie- niwszy, na zebranie się kompletu Sądu dzielcze- go dzień 20 apryla idącego 1820 roku udeter- minował, do jakowego czasu aby kredytorowie nakazane przez dekret exdywizorski do wnosu składkowe pieniądze opłacili, i z wyjaśnieniem swych pretensyi do Sądu dzielczego na wyżey wspomniony termin jawili się, przez niniejszą awizacyą zawiademia. Roku 1820 marca 20 dnia. Ignacy Iwanowski Sąd Gł. Sędzia.

Sekretarz Borodzicz.

2. W kancelaryi urzędu Marszałka Wileń- skiego będzie się odbywała licytacya w dniach 3, 4 i 5, a przetarg 6 następującego miesiąca kwietnia, na dostarczenie drow, świec i słomy dla komendy Inwalidów w powiecie Wileńskim znajdującey się. Życzący zająć się tą powinnością raczą w naznaczonym czasie do kancelaryi z do- stateczną ewikcyą przybydź, 1820 marca 23. Wi- leński powiatowy Marszałek, Dworu J. C. Mości Kamer-Junkier i Kawaler Mikołaj Abramowicz. Sekretarz Dwor. Ptu Wileńskiego Zygmunt Sie- maszko.

2. Od Rządu gubernialnego Wileń. ogłasza się: iż dom murowany, znajdujący się w mieście Wilnie na Święto-michalskim zaułku, Pralata Kontryma, oddany przez niego dla bezpieczeństwa skarbu, za byłych w miastach gubernii grodzień poborców akcyznych od trunków poszlin; Houwalda, Kontryma i Kollusowskiego, naznaczony z publicznego targu oddać w arendowną dzierżawę od dnia 23 następującego miesiąca apryla teraz. roku na jeden rok lub na sprzedaż; zatem życzący wziąć w arendę ten dom, zechcą przybyć dla targów do tego gubernialnego Rządu na terminy. dnia 8, 10 i 12 tegoż miesiąca apryla. Dnia 25 marca 1820 roku.

Sowietnik Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majętności Puciacinie do dziedzictwa W. Kazimierza Korsaka Kapitana woysk Polskich należney, skutkiem Remissy Ziemstwa Pttu Dziśnieńskiego w roku 1819 nowembra 14 dnia zakroczoney, biegnącego 1820 roku marca 10 dnia ustalony; odbywszy pierwszo zjazdowe wyrokowanie, dla złożenia komportacyi w kancelaryi Ziemskiej dzień 26 apryla, na odbycie zaś aktów z kim jakie wypadać będą, dzień 19 julii, a na powtórny zjazd i ukończenie tacy i exdywizyi dzień 9 augusta 1820 roku termina przeznaczył, na jakowe termina, aby kredytorowie i pretensorowie z swemi dopominkami jawili się pod zapowiedzianą w remissyynym dekreście ammissyą i upadek wrzeczy ostrzegając, niniejszą awizacyą dla umieszczenia trzykrotnego w Kuryerze Litewskim podaje. Datt 1820 roku marca 12 dnia.

Antoni Korsak Podśudek Z. P. Dziśnień. i prezydujący Exdywizor. Stefan Doboszyński Podśudek Z. P. Dziśnień. Exdywizor. Kajetan Jesman Z. Ptu Dziśnień. Pisarz Exdyw. Fr. Xr Lenkiewicz Z. P. Dziśnień. Reg.

3. W sklepie domu Towarzystwa Dobroczytności Wileńskiego znajduje się Groch Cukrowy rzadkiej wielkości i słodczy, w naszey prowincyi mnięj rozkrzewiony, gdyż na miejscu w Puławach dla swey osobliwości funt jeden po złotych 13 gr. 10 sprzedaje się, aby uczynić dogodność tuteyszemu Obywatelstwu w rozkrzewieniu onego ustanowilem cenę niedochodzącą części trzeciej, to jest: funt jeden po złotych 4. Smała mogą o dobroci i gatunku twierdzić, gdyż przez lat trzy rozkrzewiając ten groch przekonałem się.  
B. Gryzer.

W xięgarni uniwersyteckiej znajdują się do przedania:

Six Polonaises pour le pianoforte à quatre mains composées par Joseph Deszczyński Oe. 7, kop. 60 srebrem

Six Polonaises pour le pianoforte composées par Severin Tyszkiewicz. 40 kop. sr.

Znajdują się oraz piękne pantaleony na sposób wiedeński z mechaniką angielską robione.

3. Excerpt Reprocessu z Protokulu potocznego Grodzkiego Pttu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileń. jeet wydan.

Roku 1820 mca marca 20 dnia. Przed Aktami Grodz. Pttu Wileń. stawając obecnie JP. Dorota Gurkieleytowa a teraz w powtórny zamezściu Strausowa Obywatelka Miasta Wilna reprocess poniższy wpisać do protokulu podała, który tak się wyraża: reprocess

imieniem JP. Doroty Gurkieleytowej a teraz w powtórny zamezściu Strausowej Obywatelki Miasta Wilna na Urodz. Ludwika Piotra Lachowicza Kapitana b. woysk Pol. czyni się z następnych pobudek: doczytawszy w dodatku Kuryera Lit. idącego roku w Nrze 54 zamieszczone oświadczenie imieniem namienionego Ludwika Piotra Lachowicza dnia 13 marca 1820 roku w aktach Ziem. Pttu Wileń. zapisane, nayduje sobie w obowiązku odpowiedzieć następnie: niepowinno nikogo zastanawiać ani też niżej podpisaną nie zastanawia, że W. Lachowicz posiadłszy fundusz po bracie swoim ś. p. Kajetana Lachowicza Pisarza Komissyi b. porządkowej, takim sposobem (jak przedsięwziął przez awizacye czyli passkwile, zaspakając interessa brata swego, do jakiego zamiaru pewno znajdzie znaczną liczbę równie myślących, którzy nie mają zamiaru kończyć interessow sprawiedliwemi krokami i po obywatelsku, pozwoli sobie powiedzieć, że w swoim oświadczeniu wiele istotney nieprawdy pomieścił, oblig na rubli srebrnych 1,500 cały własną ręką ś. p. Kajetana Lachowicza pisany i podpisany, który widział a przeciw ręki brata rodzonego dla wiadomey tylko sobie przychyny zaprzec się usiłuje i że za takowym obligiem w roku ominionym 1819 miesiąca oktobra 30 dnia podanym, a tegoż roku nowembra 6 dnia sądownie zeznanym ś. p. Debitor Kajetan Lachowicz o satysfakcyą onemu przed Sąd Ziem. Wileń. był pozwany, a na prosby tegoż debitora proceder nie został poparty, po zeyściu onego jako successor namieniony Ludwik Piotr Lachowicz kapitan pozwem w dniu 6 marca 1820 roku sobie podanym, a tegoż roku i miesiąca dnia 10 Sądownie zeznanym o tenże sam dług przed Sąd Grodz. Wileń. został zaadcytowanym, za którym pozwem w rokach terażniejszych aktorat zapisano a oblig sam w kancelaryi Grodz. Wileń. aktykowany nayduje się, to wszystko W. Kapitan Lachowicz wię dostatecznie, okazywanym sobie miał i wyprzec niezdola, oświadcza to niżej podpisana, ciż takowego, obligu przewlekwkować nie ma wcale potrzeby, a ostrzega debitora, że nayrychley takowy oblig bez rozbioru Sądowego uniekzemni, gdy położy z opłaty summy kwietacyą czyli rewers, lub też w miejscu owych pieniądza złoży, i niżej podpisana wtenczas będzie obowiązana płacić za męża swego gdy będzie widzieć własną ręką jegoż inskrypcye pisane i podpisane etiam bez pieczętarzy. U tego reprocessu podpis w protokule taki. Jako proszony od matki syn jey podpisuje się. Frydrych Gurkleyt.

Zgodność z Protokulu świadczą Józef Towiański Grodz. Wileń. Regent.

Takowy reprocess ze można drukować w Kur. Litewskim, Sąd Grodz. Wileń poświadcz.

Adam Zapaśnik Sędzia Grodz. Wileń.

2. Wyjeżdża za granicę do Prus i Saxonii Wileński obywatel Leybo Chaimowicz Wierbliński.

3 Wyjeżdża za granicę do królestwa Pruskiego i Saxonii Wileński obywatel 3ey gildy kupiec Berko Aronowicz Lappa z robotnikiem swoim Eliaszem Walfowiczem Kamieniem na miesiąc 11.